



Sercańskie
Centrum
Duchowości

www.duchowoscserca.pl
dyrektor@duchowoscserca.pl
tel. 507 644 930

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 4. Zeszyt 11 (45) (3 października 2025 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- **Adoracja na I niedzielę miesiąca**
- **Godzina Święta**
- **Msza św. z udziałem dorosłych** (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych)
- **Msza św. z udziałem dzieci** (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)

I NIEDZIELA PAŹDZIERNIKA 2025

(5 października 2025 r.)

I. Adoracja*Śpiew na rozpoczęcie adoracji...*

„Jak miłe są przybytki Twoje o Panie. Dusza moja pragnie i tęskni do przedsionków Pańskich..., albowiem błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim Boże” (z Psalmu 84). Jezu, ten okrzyk wyrwa się z duszy, gdy teraz na kolanach wpatrujemy się w Twoją świętą twarz, gdy szukamy Twego wzroku, gdy pragniemy usłyszeć Twój głos. Panie Jezu, doświadczamy Twojej serdecznej bliskości, jak doświadczali jej Apostołowie, gdy chodzili za Tobą po palestyńskiej ziemi. Dlatego też, tak jak oni, pewni, że nas wysłuchasz prosimy „Przymnóż nam wiary”. Pragniemy, abyś odpowiedział na tę prośbę naszych serc, gdyż to wiara jest największym skarbem, jaki człowiek w życiu posiada. Mocna wiara jest cenniejsza, niż wszystko inne na świecie. Ale trzeba nam mieć świadomość, że wiara jest, łaską, czyli darem, który Bóg ofiaruje naszym sercom i umysłom, o ile jesteśmy na ten dar otwarci, jeżeli o niego prosimy w modlitwie, wołając „Przymnóż nam wiary”.

Śpiew: Nie umiem dziękować Ci Panie.

Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: dlaczego wiara jest tak ważna dla człowieka? Przede wszystkim dlatego, że bez wiary nie można podobać się Bogu. Moc prawdziwej wiary zwycięża w nas to, co złe, grzeszne, przyziemne, przywraca nadzieję i pokazuje ostateczny sens naszego życia. Z wiary płynie dla nas moc do przezwyciężania wszelkich trudności, jakie niesie nasza codzienność. Dzięki wierze w Jezusa stajemy się pokorni, traktujemy innych ludzi jak braci i służymy im z miłością. Jeśli

mamy wiarę, to rozumiemy, że przykazania Boże nie są ciężarem, ale są drogą do Boga, prosto w Jego ramiona i dlatego wypełniamy je wiernie.

Będziemy powtarzać: *uczyń serca nasze, według Serca Twego!*

- *Jezu, Twoje życie cechowała pokora i duch służby,*
- *Ty wierzyłeś i ufałeś Ojcu, aż do krzyża,*
- *Twoje Serce, było sercem wiernego Sługi Pańskiego, posłusznego we wszystkim Ojcu,*
- *Ty za swoją służbę nie oczekiwałeś nagrody na ziemi, dlatego Bóg Cię wywyższył i posadził po swojej prawicy w niebiosach,*
- *Przymnóż nam wiary, byśmy rozumieli, że taka postawa jak Twoja, ma sens, czyni nas dojrzałymi, upodabnia nas do Ciebie i jest miła Ojcu.*

Zapytam własnego serca:

- *ile jest we mnie zaufania do Jezusa?*
- *czy podobnie jak Apostołowie modłę się o pomnożenie mojej wiary?*
- *co dzieje się z moją wiarą, gdy doświadczam trudności i cierpienia fizycznego lub duchowego..., czy moja wiara wtedy umacnia się i rośnie, czy się kurczy i zanika?*
- *czy przeżywanie wiary na co dzień, owocuje u mnie podejmowaniem służby, pomocy innym ludziom?*

Śpiew: Uczyńcie co wam mówi Syn (sam refren... 2x)

Czuwajmy! Trwajmy w wierze! Bądźmy mocni i silni mocą, której Bóg udziela. Niech wszystko w nas dzieje się w miłości. Czynmy dobro wszystkim, bo wiara bez uczynków jest bezowocna, martwa. Postępujmy w duchu wiary, a osiągniemy cel, którym jest zbawienie i Jezus w oznaczonym czasie wyjdzie nam na spotkanie. Duchu Święty, prosimy Cię, dopomóż nam, aby życie nasze było życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował nas i samego siebie wydał za nas. Amen.

Pieśń przed błogosławieństwem

GODZINA ŚWIĘTA

na czwartek przed I piątkiem

II. Modlitwa Jezusa i nasza modlitwa

Śpiew na rozpoczęcie: Ogrodzie Oliwny...

Modlitwa na rozpoczęcie:

Oto to Serce, które tak bardzo ludzi ukochało. Zaprawdę, o Panie, miłość Twoja powołała nas do łaski i życia, a po upadku zgotowała nam obiecane odkupienie. Miłość Twoja, zaczynając ofiarę wynagrodzenia, wybrała upokorzenia wcielenia i narodzenia. Dziecięce Twoje Serce, przez słodycz swoją, pokorę i pierwsze całopalenia, pożądało miłości naszej wzajemnej. W mazołach i czuwaniach gorzało Serce Twoje miłością. Gorzało nią również, kiedy Ty, miłością powodowany, a przewinień naszych ciężarów przygnięciony, podczas konania ogrojcowego krwawy potroniłeś. Chciało Serce Twoje, dokonawszy na krzyżu swej ofiary, w końcu było włócznie otworzone.

Serce Twoje ustanowiło sakrament miłości, by nam się stale oddając, do miłości swojej wszechmiernie nas zniewolić. Wreszcie Serce Twoje przygotowuje nam tron w niebie.

Lektor/kapłan:

Po ustanowieniu Eucharystii Jezus opuścił wraz z apostołami Jerozolimę i udał się wraz z nimi do Ogrodu Oliwnego, u wrót którego zwrócił się do uczniów. Rzekł im, że Jego dusza pogrążona jest w smutku i zachęcił do czuwania. W głąb ogrodu udał się z Piotrem, Jakubem i Janem. Po kilku krokach sam oddalił się jeszcze bardziej w głąb, padł na ziemię i z pokorą prosił Ojca: „Ojcze, jeśli możliwe, oddal ode mnie ten kielich”.

Modlić się z pokorą, z wytrwałością, ale przy jednoczesnym poddaniu się woli Boga. Jezus trzykroć prosił o oddalenie kielicha, dodając jednocześnie: „nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie”.

Zastanowię się w ciszy, czy moja modlitwa jest wytrwała? Czy potrafię opowiedzieć Bogu o moich obawach? Czy potrafię ostatecznie porzucić swoją wolę, by poddać się woli Pana?

Cisza...

Lektor/kapłan:

Jezus podczas modlitwy doświadczał smutku, bo miał świadomość czekających Go mąk i bólu. Zaczął pocić się wręcz krwią. Wiedział jednak, że Bóg posyła pocieszyciela – Bożego Anioła, pozwalającego spełnić plany Boże.

Jezu mój, obdarz mnie szczerym żalem serca za moje grzechy, które stały się przyczyną Twoich bezcennych kropli potu. Rozpał, Jezu, w moim sercu ogień Twojej miłości.

Cisza...

Lektor/kapłan:

Psalm 130 (129)

*Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,
o Panie, słuchaj głosu mego!
Nakłoń swoich uszu
ku głośnemu błaganiu mojemu!
Jeśli zachowasz pamięć o grzechach, Panie,
Panie, któż się ostoi?
Ale Ty udzielasz przebaczenia,
aby Cię otaczano bojaźnią.
W Panu pokładam nadzieję,
nadzieję żywi moja dusza:
oczekuję na Twe słowo.*

*Dusza moja oczekuje Pana
bardziej niż strażnicy świtu.
Niech Izrael wygląda Pana.
U Pana bowiem jest łaskawość
i obfite u Niego odkupienie.
On odkupi Izraela
ze wszystkich jego grzechów.*

Jezu Kochany, niech pamięć o smutku przenikającym Twą duszę w Ogrodzie Oliwnym wzbudzi w naszych sercach żal i postanowienie poprawy. Kocham Cię, Jezu!

Cisza...

Śpiew: O Krwi Najdroższa...

Cisza...

Lektor/kapłan:

Ze szczerością serca pomódlmy się Litanią do Serca Jezusowego:

Kyrie eleison, *Chryste eleison, Kyrie eleison.*

Chryste, usłysz nas. *Chryste, wysłuchaj nas.*

Ojcze z nieba, Boże, *zmiłuj się nad nami*

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, jedyny Boże,

Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego,

Serce Jezusa, w łonie Matki – Dziewicy

przez Ducha Świętego utworzone,

Serce Jezusa, ze Słowem Bożym istotowo zjednoczone,

Serce Jezusa, nieskończonego majestatu,

Serce Jezusa, świątynio Boga,

Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,

Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,

Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,

Serce Jezusa, sprawiedliwości i miłości skarbnico,
Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne,
Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino,
Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,
Serce Jezusa, królu i zjednoczenie serc wszystkich,
Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby mądrości i umiejętności,
Serce Jezusa, w którym mieszka cała pełnia Bóstwa,
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec bardzo upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełni wszyscyśmy otrzymali,
Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,
Serce Jezusa, zelżywością napelnione,
Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte,
Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,
Serce Jezusa, włóczęgą przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,
Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, krwawa ofiara grzeszników,
Serce Jezusa, zbawienie ufających Tobie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych,

Cisza....

Lektor/kapłan:

Jezus cierpiał w Ogroju z pokorą i z cierpliwością. „Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie swój krzyż” (por. Łk 9,23). „Nauka Zbawiciela o cierpieniu jest jasna i prosta, a prócz tego wsparta jest jeszcze przykładem. Dla niejednych jest może za prosta, dlatego nie

przyjmując jej, szuka bardziej skomplikowanych rozwiązań. Kto zapomina o logice cierpienia w życiu każdego człowieka, ten nie rozumie życia, choćby nawet stał już na krawędzi śmierci”¹.

Cisza...

Lektor/kapłan:

W Getsemani Serce Jezusa było bardzo zmiażdżone bólem, przerażone ogromem cierpienia i wycieńczone ciężarem moich grzechów.

Jezu, obdarz mnie łaską żalu za moje grzechy i spraw, by moja dusza zawsze pokładała nadzieję w Bogu.

Cisza...

Módlmy się: Jezu Najdroższy, natchnij nasze serca, by szukały Twojej woli i by modlitwa rozpaliała nasze serca poszukiwaniem Ciebie, by tylko i wyłącznie Twoje Serce Najdroższe stało się skarbem naszych dusz na wieki.

Pieśń na zakończenie: Twemu Sercu cześć składamy.

¹ *Godzina Święta. Zbiór tekstów do rozważań*, Wrocław 2021, s. 29.

I PIĄTEK PAŹDZIERNIKA 2025

(3 października 2025 r.)

I. Msza święta z udziałem dorosłych

1. Wstęp do Mszy św.

Pierwszy piątek miesiąca, w którym w sposób szczególny kontemplujemy Boże Serce jest dniem, w którym nasze serca powinny bić nieco szybciej. Zachwyt nad Bożą miłością musi rozgrzać nasze serce i sprawić, że będzie kochało nieco bardziej.

2. Ewangelia

(Łk 10, 13-16)

„Jezus powiedział:

«Biada tobie, Korozaïn! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się dokonały, już dawno by się nawróciły, siedząc w worze i popiele. Toteż Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niżeli wam.

A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione?

Aż do Otchłani zejdziesz!

Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który mnie posłał»”.

3. Kazanie

A. Widzieć

W dzisiejszej Ewangelii widzimy, jak Jezus kieruje swój wzrok ku pewnym miastom Galilei. Były one przedmiotem Jego wielkiej troski. Tam głosił Słowo i tam dokonał wielu cudów. Nigdzie indziej nie

nauczał ani nie czynił cudów tak bardzo, jak w Korozain, Betsaidzie i Kafarnaum. Był siewcą, który siał obficie, natomiast żniwo okazało się tam słabe. Jezus nie mógł tam zdziałać zbyt wiele, ponieważ natrafił na zatwardiałe serca... Każdy człowiek ma prawo do tego, aby powiedzieć Bogu „nie”. Jak wielka jest tajemnica ludzkiej wolności! Bóg się nie narzuca. Ewangelia jest nam po prostu dana jako dar, który możemy przyjąć lub odrzucić. Pan Bóg szanuje naszą wolność i nie chce przymuszać nas do miłości. Dar wolności niesie zatem wielką odpowiedzialność. Każdy z nas musi dokonać wyboru. Pierwszy piątek miesiąca, w którym w sposób szczególny kontemplujemy Boże Serce jest dniem, w którym nasze serca powinny bić nieco szybciej. Zachwyt nad Bożą miłością musi rozgrzać nasze serce i sprawić, że będzie kochało nieco bardziej.

B. Oceniać

Bóg jest blisko nas. Bliskość ta jednak nie zawsze jest odwzajemniona. Ktoś może być bardzo blisko, lecz pozostanie niezauważony. Bliskość jest wówczas bez znaczenia. Jezus był blisko ludzi, lecz tak wiele razy pozostał niezauważony. Żyć i nie zauważać Tego, który jest źródłem życia – to największy dramat człowieka. Stąd bierze się Chrystusowe „biada” wypowiedziane do miast, które odrzuciły Bożą łaskę. Bóg nie jest kimś mściwym. To nie Chrystus zsyła karę, lecz człowiek poprzez swoje złe i grzeszne wybory sam ściąga na siebie nieszczęścia. Chrystusowe „biada” jest zatem pewnego rodzaju ostrzeżeniem, aby człowiek nie opierał się Bożej łasce, w przeciwnym razie zło spadnie na niego. Bez Boga i Jego łaski, stajemy się słabi i tak często upadamy. Chrystus chce nas umacniać w walce ze złem i grzechem. Ale jak ma nam pomóc, skoro Go nie zauważamy i nie prosimy o pomoc?

C. Działać

Chrystus ubolewa nad miastami, które się nie nawracają. Dostrzeżga, że w Sydonie i Tyrze lepiej wykorzystano by łaskę, jaką otrzymali Galilejczycy. Jeszcze większe rozczarowanie Jezusa budzi Kafarnaum: „A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz!” (Łk 10,15). To tu znajdował się dom Piotra, a Jezus uczynił z tego miasta centrum swojego nauczania. Dlatego w słowach Jezusa wyczuwa się więcej smutku, aniżeli groźby. To, co Jezus zauważył w Galilei może dziać się także w wielu miastach naszych czasów. Ludzie mogą zatrzymywać się tylko na tym, co zewnętrzne. Widzą rozwój gospodarczy i ekonomiczny, natomiast mogą nie zauważać tego, że w rzeczywistości mieszkańcy pogrążają się w moralnym upadku. Słowa Jezusa wzywają zatem do zmiany i przez to niosą nadzieję na lepsze jutro. Jeśli wsłuchujemy się w głos Jezusa, oznacza to, że wciąż mamy czas. Bóg pragnie naszego szczęścia, dlatego nic nie przynosi Mu takiej radości, jak powrót człowieka do swojego Stwórcy. „Nie ma nic tak miłego i ukochanego przez Boga” – wyznaje św. Maksym – „jak to, że człowiek nawraca się do Niego ze szczerą skruchą”.

4. Modlitwa wiernych

Bogu, który podnosi nas z upadków, przedstawmy nasze prośby.

- Módlmy się za Kościół, aby nie ustawał w głoszeniu orędzia zbawienia człowieka. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się o dar nowych powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za rodziny, by doświadczały miłości Bożej i ludzkiej. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się o dar pokoju dla całego świata i o ustanie nienawiści między ludźmi i narodami. *Ciebie prosimy...*

- Módlmy się za zmarłych, by doświadczyli wiecznie kochającego Boga. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas, byśmy czerpali ze źródła miłosierdzia Jezusowego Serca. *Ciebie prosimy...*

Bądź uwielbiony Boże w Twoim odwiecznym planie zbawiania człowieka. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

II. Adoracja

1. Wstęp

Kłękając przed Najświętszym Sakramentem i adorując obecną przed nami Twoją Miłość ukrytą w Eucharystii i w Twoim Najświętszym Sercu, słyszymy jeszcze Twoje trzykrotne „Biada”.

Bo gdyby tamci zobaczyli, odkryli i docenili cuda, jakie Bóg zdziałał, to zapewne by się nawrócili.

Dziś wpatrzeni w monstrancję chcemy w tym czasie adoracji zobaczyć, uświadomić sobie to, czego w codziennym zagonieniu nie umiemy docenić. I być może dlatego w nas ciągle za mała miłość, za mała wdzięczność, za mała gorliwość w pomnażaniu wiary, nadziei i miłości.

Dziś chcemy zobaczyć te cuda, jakie dzieją się w nas. Cud naszego życia, cud wszystkich przyjętych i przyjmowanych sakramentów, cud naszego serca, które zdolne jest do miłowania Boga i bliźnich. I tyle, tyle innych darów niezasłużonych, bezinteresownie nam danych.

Rozważając o tym dziś chcemy prosić: Panie Jezu wlej w nasze serce żal, że tak mało dziękujemy, że tak rzadko myślimy i naszym nawróceniu z życia przeciętnego do lepszego i gorliwego!

Prosimy wlej w nasze serca łaskę pokuty i wynagrodzenia za tych, którzy jak tamci z Korozain i z Betsaidy mają oczy zamknięte i nie potrafią zobaczyć wielkich dzieł Bożych.

Niech nasza dzisiejsza adoracja i nam i wszystkim innym wyprosi łaskę wdzięczności, a także łaskę jeszcze większego zaangażowania w życie zjednoczenia z Twoim Najświętszym Sercem.

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego

III. Msza święta z udziałem dzieci

1. Kazanie

– Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

– *Na wieki wieków. Amen.*

– Zapraszam wszystkie dzieci tu do siebie, do przodu, przed ołtarz. Porozmawiamy o Ewangelii, którą przed momentem usłyszeliśmy. W jakiej miejscowości mieszkamy?

– ...

– Pytam o miejscowość, w której mieszkamy, ponieważ w Ewangelii pojawiły się różne miasta. Czy ktoś pamięta jakie były ich nazwy?

– *Korozain, Betsaida, Kafarnaum, Tyr i Sydon.*

– Pięknie. W trzech z tych miast na pewno był Pan Jezus – w Korozain, w Betsaidzie i w Kafarnaum. Dokonywał tam cudów. Czym jest cud?

– *Cud to jakaś rzecz, której nie można normalnie, po ludzku wytłumaczyć. To coś niemożliwego dla człowieka, a coś czego dokonuje Bóg.*

– W Betsaidzie Jezus uzdrowił osobę niewidomą oraz rozmnożył chleb. W Korozain nauczał i uzdrowił człowieka sparaliżowanego. A w Kafar-

naum mieszkał, bywał więc tam bardzo często. Dokonał cudów, rzeczy które tylko mogą się dokonać mocą Bożą. Nauczał, czynił dobro, był, mieszkał. A jednak Pan wypowiada do tych miast i ich mieszkańców słowo „biada”. Co może oznaczać?

– *Może oznaczać, że ktoś jest biedny.*

– Tak, nawet nie chodzi o biedę materialną, tylko może bardziej o to, że Jezus komuś współczuje, że się martwi, że się smuci z jakiegoś powodu. Dlaczego Jezus był smutny w związku z tymi miastami?

– *Dlatego, że tam wiele działał, żył, nauczał, czynił cuda, a nie spowodowało to w ludziach zmiany. Nie odwrócili się od tego, co było niewłaściwe. Trwali w tym, co było wcześniej.*

– Dokładnie tak. Zapewne mieszkańcy tych miast widzieli cuda, słuchali nauki Jezusa, ale nie przejęli się w głębi serc tym, co usłyszeli czy zobaczyli. Może nawet o tym zapomnieli i żyli jak dotychczas. I pewnie dlatego Pan mówi do nich „biada”, wyraża smutek z tego braku ich nawrócenia. Mówi, że gdyby w Tyrze i Sydonie dokonywały się takie cuda, to już dawno by się nawróciły. Nie mamy potwierdzenia, że Jezus w Tyrze i Sydonie był, na pewno był w ich okolicach i stamtąd wiele osób przychodziło, aby słuchać Jego nauczania i zostać uzdrowionym. Nie wykazali się więc oni lekceważeniem, co niestety możemy powiedzieć o mieszkańcach Betsaidy, Kafarnaum i Korozaïn. Czego może nas więc uczyć dzisiejszy fragment Ewangelii?

– *Może nas uczyć wdzięczności.*

– *Może nas uczyć pamiętania o tym, co dobre nas spotkało.*

– *Może nas uczyć dziękowania.*

– Tak. Myślę, że Pan Jezus chce, abyśmy pamiętali o tym co dobre nas spotkało, chce byśmy nie byli lekkomyślni, abyśmy nie byli obojętni, abyśmy nie uważali, że wszystko nam się należy.

Zastanówmy się przez moment czy my tak nie postępujemy? Czy nie uważamy, że wszystko się nam należy – obiad, słodycze, odpoczynek, przyjemność, zabawki, gry?

Czy dziękujemy za to co mamy, za to co inni dla nas robią, za to co rodzice dla nas czynią? Czy dziękujemy za to, że możemy się uczyć i za tych, którzy nas uczą i wychowują?

Czy dziękujemy za to, że możemy chodzić do kościoła, modlić się?

Czy wierzymy w Słowa, które słyszymy w Piśmie Świętym?

A może właśnie i nas Jezus chce wyrwać z myślenia, że wszystko co mamy się nam należy? Myślę, że poprzez dzisiejszą Ewangelię Jezus wzywa nas do dziękowania. Za co więc możemy okazywać wdzięczność?

– *Za rodziców i rodzeństwo.*

– *Za babcię i dziadka.*

– *Za koleżanki i kolegów.*

– *Z obiad.*

– *Za słodycze.*

– *Za zabawki.*

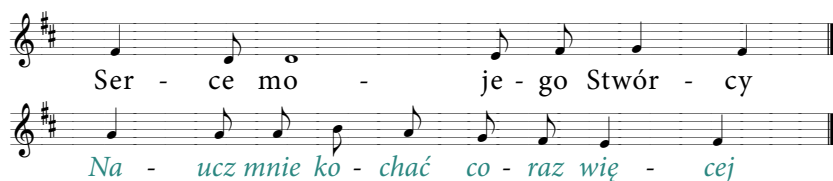
– *Za to, że możemy się uczyć.*

– *Za zdrowie.*

– Dokładnie tak. Proponuję, aby każdy z nas wziął jako postanowienie – zadanie na ten miesiąc właśnie to, aby dziękować Bogu że jest i za życie, za miłość, za to że Mu na nas zależy i dlatego od nas wymaga. I dziękujemy ludziom – każdego dnia tyle dla nas robią. I bądźmy wdzięczni za dobro, które my czynimy. A ja dziękuję Wam i wszystkim, którzy dziś tu przyszli, aby wyrazić swoją miłość i oddanie Bogu. Amen.

IV. Adoracja

Prośmy dziś Serce Jezusa, byśmy potrafili wiedzieć w innych ludziach dobro.



Serce mego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej.*

Serce Bożego Syna

Serce dające Ducha Świętego

Serce będące pod sercem Maryi

Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom

Serce naszego Brata

Serce wiernego Przyjaciela

Serce najlepszego Przewodnika

Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza

Serce cierpiące i zranione na krzyżu

Serce Zmartwychwstałego Pana

Serce bijące w Eucharystii

Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas

Serce pragnące naszej świętości

Serce zawsze przy nas obecne

Serce pocieszające serca smutne

Serce pragnące naszego szczęścia

Pieśń na zakończenie:

Sercem kocham Jezusa, sercem kocham Jezusa.

Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie.